

Encyklopedia Solidarności

<https://encysol.pl/es/encyklopedia/hasla-rzeczowe/42652,Mysl-polityczna-opozycji-19761980.html>
19.05.2024, 17:30

Myśl polityczna opozycji 1976–1980

Myśl polityczna opozycji 1976–1980, opozycja polityczna ukształtowana w ostatnim pięcioleciu rządów Edwarda Gierka, zapoczątkowała tworzenie się w PRL zorganizowanych środowisk negujących obowiązujący [system](#) polityczny.

Tworzenie niezależnych środowisk, grup i organizacji (zwłaszcza do 1978) nie było wynikiem wypracowania i zaproponowania przez nie alternatywnego programu, lecz w pierwszej kolejności polegało na sprzeciwie i zanegowaniu dotychczasowego stylu i sposobu sprawowania władzy oraz przyjętym przez PZPR metodom rozwiązywania konfliktów. Opozycja przedsierniowa, choć nieuznawana przez władze, w większości jednak działała jawnie. Pod dokumentami podpisywały się imieniem i nazwiskiem konkretne osoby. Ich treść konsultowano z zaprzyjaźnionymi adwokatami, aby uniknąć użycia sformułowań, które mogłyby stać się pretekstem dla władz do represji. Swoista autocenzura była czynnikiem ograniczającym swobodę wypowiedzi.

Z czasem coraz częściej w dyskusjach pojawiał się postulat tworzenia niezależnej myśli politycznej, czemu sprzyjał dynamiczny rozwój wydawnictw drugiego obiegu. Mimo, że pocz. dominował w nich materiał informacyjny, z czasem coraz częściej pojawiały się art. publicystyczne, zwłaszcza na łamach najważniejszych pism. Do grona najaktywniejszych autorów w okresie przed powstaniem „S” zaliczyć należy Jacka Kuronia, Leszka Moczulskiego, Adama Michnika, Jakuba Karpińskiego, Aleksandra Halla. W większości działających grup i środowisk panowała jednak zasada, że poszczególne teksty publicystyczne odzwierciedlały jedynie poglądy autorów, a nie stanowisko całej organizacji. Istniało ścisłe rozróżnienie na teksty organizacyjne (oświadczenia,

komunikaty, apele, deklaracje) i autorskie (publicystyka). O ile pierwsze były oficjalnym stanowiskiem, o tyle drugie umożliwiały szersze indywidualne spojrzenie na aktualne i długofalowe problemy. Można więc mówić, nie tyle o programach poszczególnych organizacji opozycji, lecz jedynie o poglądach konkretnych osób podpisanych pod tekstem lub o linii programowej danego pisma (np. „Bratniak”, „Głos”, „Spotkania”). Różnice ideowo-programowe, choć z czasem zaczynały odgrywać coraz większą rolę, nie wykluczały podejmowania wspólnych działań na rzecz celów podstawowych, jakim były walka o prawa obywatelskie czy wolność słowa.

Mimo pogłębiających się różnic, praktycznie wszystkie środowiska opozycji przedsierniowej miały jasno zdefiniowanego i tego samego wroga, odpowiedzialnego nie tylko za kryzys gospodarczy, ale praktycznie za wszystkie pojawiające się problemy. Był nim komunizm – rozumiany jako system polityczny zaprowadzony w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, narzucony Polsce po II wojnie światowej, wbrew woli Polaków i przy pomocy sowieckich czołgów. Powojenny system w Polsce często określano jako „totalitarny”.

Dla praktycznie wszystkich środowisk najważniejszymi celami jakie stawiano przed opozycją była demokracja i niepodległość. Charakterystyczne stanowisko prezentował, wywodzący się z ROPCiO, Ruch Wolnych Demokratów, podkreślając że Polska, w myśl prawa międzynarodowego jest krajem niepodległym, tylko niesuwerennym.

Również lewica KSS KOR (J. Kuroń, A. Michnik) stała na stanowisku, że Polska powinna odzyskać niepodległość. Cel ten jednak uważano ze wzgl. na ówczesną geopolitykę za odległy i perspektywiczny. Kuroń zgłaszając budzący wiele kontrowersji w środowiskach opozycyjnych postulat „finlandyzacji”, czyli osiągnięcia przez Polskę w relacjach z ZSRS pozycji podobnej do tej, jaką miała ówczesna Finlandia, tj. demokracji parlamentarnej ograniczonej w polityce międzynarodowej, podkreślał, że jest to jedynie etap na drodze do niepodległości.

Pomimo pozornej zbieżności celów środowisk opozycyjnych, podejście do kwestii odzyskania przez Polskę niepodległości było najważniejszym punktem dzielącym je na dwa gł. nurty: niepodległościowy, gdzie hasło wolnej i niepodległej Polski oraz wyzwolenie się spod kurateli radzieckiej było kluczowym elementem, który miał umożliwić zbudowanie demokratycznego państwa i nurt demokratyczny, gdzie zwieńczeniem długotrwałego procesu ewolucji i stopniowej demokratyzacji miało być odzyskanie niepodległości. Do nurtu niepodległościowego zaliczyć trzeba większość środowisk współtworzących ROPCiO i powstałych po jego rozpadzie (KPN, RMP). Do nurtu demokratycznego znaczną część środowiska KOR, choć jego prawe skrzydło związane z pismem „Głos” należy łączyć bardziej z nurtem niepodległościowym.

Podział ten widoczny był także w formach opozycyjnej aktywności. Z jednej strony, organizacja manifestacji patriotycznych (zwłaszcza 11 XI, 3 V), publicystyka historyczna afirmująca przedwojenną Polskę, Państwo Podziemne i narodową martyrologię oraz jednoznacznie wroga postawa wobec PZPR. Z drugiej: postulaty skupienia się na pracy organicznej, realizacji celów częściowych, polemiczny stosunek do tradycji II Rzeczypospolitej, niechęć do wyprowadzania ludzi na ulice (manifestacji) a nawet dostrzeganie w PZPR grupy pragmatyków, którzy mogliby zapewnić przynajmniej częściową realizację postulatów opozycji.

W publicystyce przedsierniowej sporo miejsca poświęcano aktualnej diagnozie, kładąc akcent na demaskowanie licznych patologii i nieprawidłowości dławiących zarówno świat polityki jak i gospodarki. Krytykowano praktycznie wszystkie sfery życia publicznego, zwracano uwagę na liczne przykłady i przypadki łamania praw człowieka. PZPR traktowano jako obcą, narzuconą władzę, której działania wymierzone były w społeczeństwo. Obrońcą jego interesów była zaś opozycja. W niezależnej publicystyce wyraźny był podział: „my” (społeczeństwo, naród, opozycja) – „oni” (władza, PZPR, komuniści). Najważniejszym postulatem adresowanym do obywateli było organizowanie się społeczeństwa w niezależne od władz grupy, ruchy, struktury

itp. Tylko bowiem zorganizowane społeczeństwo mogło wywierać realny nacisk na władze. Na marginesie zainteresowań opozycji przedsierniowej znalazły się kwestie gospodarcze, wokół których praktycznie nie udało się zainicjować szerszej dyskusji.

Kształtująca się w poł. lat 70. zorganizowana opozycja tylko w niewielkim stopniu posiadała łączność z nurtami politycznymi obecnymi w II Rzeczypospolitej, podczas wojny i w okresie tuż powojennym, gł. za sprawą działaczy starszego pokolenia. W szeregach ROPCiO do nurtu chadeckiego odwoływał się Stefan Kaczorowski, do ludowego Piotr Typiak. W KOR/KSS KOR wśród starszych działaczy (Ludwik Cohn, Antoni Pajdak, Aniela Steinsbergowa) żywa była tradycja przedwojennej PPS. Pomimo podejmowanych prób nie udało się przenieść d. nurtów i dyskusji ideowych na grunt opozycji przedsierniowej i tworzących ją środowisk, co nie oznacza jednak, że były one nieobecne. Widać je np. w przypadku tytułów drugoobiegowych pism, które jak „Biuletyn Informacyjny”, „Robotnik” czy „Droga” bezpośrednio nawiązywały do historycznych wydawnictw. W kręgach niepodległościowych silny był też kult marszałka Józefa Piłsudskiego (m. in. Leszek Moczulski, Wojciech Ziemiński). Do nieco młodszej tradycji – Października 1956 i Związku Młodych Demokratów, nawiązywał jego historyczny przew. Karol Głogowski.

Najbardziej udaną próbą było jednak nawiązanie przez środowisko Ruchu Młodej Polski do tradycji ruchu narodowego. W swoich publikacjach przypominali oni idee i koncepcje Narodowej Demokracji. Nie pozostawali jednak bezkrytyczni wobec tej tradycji, dokonując weryfikacji drogich sobie ideałów.

Dosyć wyrazista organizacyjnie i programowo była też założona 1 IX 1979 przez Leszka Moczulskiego Konfederacja Polski Niepodległej. Pomimo, że podstawowym postulatem KPN było odzyskanie niepodległości, a większość członków tej partii uważała się za spadkobierców myśli piłsudczykowskiej, to formalnie struktura partii skupiać miała różne nurty ideowe (tzw. grupy skonfederowane), które współtworzyć miały porozumienie w formie konfederacji.

Latem 1980, w przededniu lipcowo-sierpniowej fali strajków, które doprowadziły do utworzenia „S”, opozycję antykomunistyczną w PRL tworzyło kilkanaście autonomicznych środowisk o różnym stopniu zorganizowania i różnej wyrazistości programowej, które w wielu inicjatywach przenikały się wzajemnie. O odrębności grupy częściej niż koncepcje ideowo-programowe decydowały relacje międzyludzkie, więzi pokoleniowe itp. Najbardziej widoczny podział środowisk opozycyjnych sprowadzał się do sporu o priorytety w działaniu. Czy należy skupiać się na działaniach pozytywistycznych, czyli podejmowaniu drobnych, realnych do uzyskania działań na rzecz demokratyzacji systemu np. druk, kolportaż, tworzenie grup samokształceniowych, poprawienie praworządności, poszerzenie wolności słowa itp. (nurt demokratyczny) czy też akcentować działania romantyczne, jak podnoszenie problemu odzyskania niepodległości, pielęgnowanie tradycji narodowej, odkłamywanie najnowszej historii (nurt niepodległościowy)? Oba nurty wzajemnie się uzupełniały, oba też wywarły istotny wpływ na tworzenie się niezależnej myśli politycznej w latach 80.

Grzegorz Waligóra

[KOR](#), [KPN](#), [KSS KOR](#), [ROPCiO](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

[Zgłoś błąd](#)